

puls regionu

**LEŚNY
DZIENNIK**Grzegorz
Tabasz

nowosacz@dziennik.krakow.pl

ZABIĆ SZKODNIKA

Tytułowe uśmiercenie szkodników, jakie znajdziemy na ukochanej roślince, nie jest rzeczą łatwą. Wydawałoby się, że starczy kupić za parę złotych buteleczkę reklamowanego preparatu na „robaki” i po sprawie. Akurat. Szkodniki mają wyjątkowo twarde życie. Teraz będzie nieco matematyki. Założmy, że naszą ukochaną jabłoń o wspaniałych owocach opadło stado mszyc. Owad mały, plenny, więc po kilku dniach na jednym liście może żerować ze sto sztuk. Na całym drzewku... dziesięć tysięcy! Może więcej. Nasz cudowny środek ma 99-procentową skuteczność. Chemiczny atak przeżyje zaledwie sto sztuk. Mszyce miały szczęście, albo po prostu niedobitki były na truciźnie odporne. Im liczniejsza grupa zwierząt, tym łatwiej znaleźć w niej pojedyncze, ale niewrażliwe sztuki. Tak wynika z zasad przyrodniczej zmienności dzikich organizmów. Te sto sztuk szybko się rozmnoży, a kolejne pokolenie będzie jeszcze bardziej zahartowane. Następny zabieg okaże się już mniej skuteczny, podobnie jak kolejne. W ciągu jednego sezonu możemy dochować się populacji mszyc, które przestaną na pestycyd reagować, mimo zwiększania dawek. Rozwiązanie jest proste: nabywamy nowy specyfik i cała zabawa powtórzy się kropka w kropkę. Książkowym wprost przykładem są losy słynnego DDT, pierwszego stosowanego na szeroką skalę pestycydu. Po paru latach uodpornione stonki ziemniaczane bezkarnie pudrowały się zabójczym niegdyś środkiem, a wpuszczony do przyrodniczego obiegu DDT zaczął zabijać drapieżne ptaki i pingwiny na Antarktydzie. Oczywiście można stosować pestycydy przemienne, wciąż nabywając chemiczne nowinki. Niemniej podliczenie kosztów okaże się bezlistosne, bowiem „własne” owoce czy warzywka będą droższe niż te „pryskane” w sklepie. Jak widzicie, zabicie szkodników to wyjątkowo trudna sprawa.

Międzynarodowy złot notariuszy

Po raz ósmy na stadionie Turbacza w Mszanie Dolnej do sportowej rywalizacji staje blisko pół tysiąca notariuszy z sześciu krajów.



Pomysłodawcą oraz głównym organizatorem Olimpiady Notarialnej w mieście pod Lubogószczą jest Czesław Szyalik, znany miejscowy rejent. Kiedy w 2002 r. zaprosił koleżanki i kolegów po fachu do wzięcia udziału w sportowych zmaganiach nie przypuszczał zapewne, że impreza zdobędzie taką popularność i przeobrazi się w międzynarodowe igrzyska. W 2008 r. do Mszany Dolnej zjechało 371 osób. W tym roku rekord zostanie pobity. Organizatorzy spodziewają się przybycia 475 sportowo ukierunkowanych rejentek i rejentów z Rosji, Ukrainy, Węgier, Słowacji, debiutującej w imprezie Bułgarii i oczywiście z Polski.

– Jestem szczęśliwy, że będziemy mieli okazję po raz kolejny przekonać gości, że warto odwiedzać nasze strony – mówi Czesław Szyalik. – Znajdą oni tutaj wszystko, czego być może daremnie szukają w swych środowiskach. Gwarantujemy wspaniałą zabawę, choć spodziewam się, że rywalizacja na sportowych arenach będzie zacięta i może się zdarzyć, że emocje wezmą górę nad uprzejmościami. Każdy będzie mógł wykazać się swymi talentami. Różnorodność dyscyplin, w których toczyć się ma rywalizacja, jest bowiem ogromna. Mszana Dolna, cały region Zagórz, jest terenem przyjaznym. Bez względu na pogodę i porę roku. Szczególnie cieszy mnie fakt, że wciąż poszerza się grono notariuszy przybyłych do nas z zagranicy. Naszym pragnieniem jest, by Mszana Dolna na te kilka dni stała się wspólnym domem dla wszystkich uczestników olimpiady. By czuli się tutaj jak u siebie.

Główną areną Olimpiady Notarialnej jest, jak co roku, stadion KS Turbacz im. Jana Ciszewskiego w Mszanie Dolnej. Zmagania toczyć się będą także na kortach w tym mieście (panie) i w Porębie Wielkiej (panowie), na basenie w Myślenicach oraz w hali przy ul. Starowiejskiej. Już tradycyjnie w programie igrzysk znalazły się piątkowa kolacja w plenerze, połączona z konkursem pn. „Śpiewać każdy może” oraz sport na wesoło, a w nim piłkarskie rzuty karne w wykonaniu prezesów Izb Notarialnych. Całość zwieńczy rozdanie nagród, połączone z pokazem sztucznych ogni. Atrakcji z pewnością więc nie zabraknie.

Organizatorami VIII Olimpiady Notarialnej są Krajowa Rada Notarialna, Izba Notarialna w Krakowie, Klub Sportowy Turbacz w Mszanie Dolnej. Sponsorem igrzysk jest Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis. Patronat prasowy nad igrzyskami, od ich pierwszej edycji, sprawuje „Dziennik Polski”. (DW)

Tak było przed rokiem

Klasyfikacja medalowa VII Olimpiady Notarialnej
1. Wrocław (11 medali złotych – 6 srebrnych – 3 brązowe), 2. Warszawa (5 – 7 – 5), 3. Kraków (5 – 4 – 1), 4. Węgry (4 – 2 – 2), 5. Moskwa (3 – 5 – 5), 6. Białystok (3 – 1 – 3), 7. Szczecin (2 – 7 – 7), 8. Katowice (1 – 2 – 3,5), 9. Stowacja (1 – 1 – 3), 10-11. Gdańsk i Łódź (1 – 1 – 1), 12. Lublin (1 – 0 – 2), 13. Poznań (1 – 0 – 1), 14. Rzeszów (0 – 1 – 1,5), 15. Sankt Petersburg (0 – 1 – 0).

Trzy pytania do...

**dr. Andrzeja Bulzaka,
dziekana Wydziału
Psychologii WSB-NLU
w Nowym Sączu.**

W dniach od 21 do 23 maja w WSB-NLU odbędzie się II konferencja naukowa z cyklu „Osobowość: psychologia i pogranicza. Ciało – zdrowie – choroba”. Dlaczego motywem przewodnim spotkania specjalistów psychologii stała się cielesność? – Cielesność jest ważnym narzędem właściwego funkcjonowania psychicznego. Człowiek jest istotą społeczną, w związku z tym jego kondycja psychiczna i fizyczna oddziałuje na kontakty z innymi ludźmi. Takie pojęcia jak ciało, zdrowie czy choroba współcześnie są trochę inaczej definiowane. Dlatego doszliśmy do wniosku, że jest to interesujący temat, a jednocześnie rodzaj wprowadzenia do dalszych spotkań. W najbliższych latach nasz wydział będzie się starał o uzyskanie pozwolenia na prowadzenie w Nowym Sączu studiów doktoranckich. Takie cykliczne konferencje są niezbędną częścią życia naukowego i rozwoju uczelni, która stara się uzyskać status akademii.

Kto może wziąć udział w sesjach i forum dyskusyjnym?

– Konferencja skierowana jest nie tylko do psychologów, ale ludzi zajmujących się pokrewnymi dyscyplinami, takimi jak filozofia, antropologia, socjologia, pedagogika czy inne nauki o człowieku. Chcemy umożliwić przedstawicielom różnych dziedzin wymianę poglądów oraz doświadczeń. Udział



w sesjach i dyskusjach jest bezpłatny. Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w konferencji mieszkańców Nowego Sącza i okolic.

Jakie zagadnienia zostaną omówione podczas konferencji?

– Zaprosiliśmy specjalistów z całej Polski – swoją obecność potwierdziły między innymi prof. dr hab. S. Steuden oraz prof. dr hab. S. Tucholska z KUL. Referaty zaprezentuje około 50 osób. Konferencja została podzielona na różne obszary tematyczne – będziemy mówić o problemach psychofizycznych, ewolucji pojęcia cielesności, znaczeniu obrazu siebie oraz rozumieniu własnego ciała. Zajmiemy się także psychosomatyką oraz patologią cielesności – zaburzeniami: anoreksją, bulimią, otyłością, stresem.

**Rozmawiała
KLAUDIA GARGULA-CIUŁA**

A to ciekawe



Z papieskim błogostawieństwem

Dwie sosny zwyczajne wyhodowane z nasion poświęconych przez papieża Benedykta XVI posadzono wczoraj przed Szkołą Podstawową nr 7 w Nowym Sączu. – To efekt pielgrzymki leśników do Watykanu – mówi dyrektor „siódemki” Mariusz Horowski. – Papież poświęcił wtedy kilkadziesiąt nasion drzew, z których dwa, już w postaci sadzonek, trafiły do nas. Od lat współpracujemy z nadleśnictwami w Nawojowej i Starym Sączu, dlatego mogliśmy posadzić drzewka na terenie szkoły. Dodajmy, że dziś SP nr 7 obchodzić będzie uroczyste jubileusz 50-lecia istnienia.

Kartka z kalendarza

**1327**
– król Władysław Łokietek nadaje sądeckanom przywilej na jarmark w dniu bł. Kunegundy „dla wzrostu i pożytku miasta”.**1340**
– Kazimierz Wielki wystawił dokument lokacyjny dla założenia Grybowa. Zasadzącego nowego miasta był mieszczanin nowosądecki Hanko, syn Jana Bogacza.**1996**
– zmarł Zenon Stramski – aktor, jedna z najbarwniejszych postaci sądeckiego światka artystycznego. Urodził się 25 grudnia 1945 r.**1996**
– Wiktor Sowa został odwołany z funkcji wojewody nowosądeckiego. Funkcję tę pełnił od 13 października 1993 r., a mianowany na nią został w przedostatnim dniu urzędowania premier Hanny Suchockiej. Nominację dostarczył do Nowego Sącza śmigłowcem minister Jan Maria Rokita. Wiktor Sowa, z wykształcenia inżynier informatyk po AGH, pracował wcześniej m.in. na stanowisku kierownika Urzędu Rejonowego w Nowym Targu.**1999**
– na cmentarzu komunalnym odbył się pogrzeb art. plast. Ewy Harsdorf (ur. 1910). (MOL)

Sprostowanie

W artykule „Kto do Brukseli?” z 12 maja 2009 zmieniłam imię Stanisława Dębskiego z Limanowej, radnego Sejmiku Województwa Małopolskiego, członka LPR kandydującego z listy Komitetu Wyborczego Libertas. Za pomyłkę przepraszam.

MONIKA KOWALCZYK

DROBNE

Dom do wynajęcia 150m², 10 km od Nowego Sącza – cena 700 zł. + media, od 1 lipca. Tel. (0041) 762614427.

REKLAMA

USŁUGI

-KOPARKA 20 TON
-KOPARKO-LADOWARKA
-WYBURZENIA I RÓWNIANIE TERENÓW
-SPRZEDAŻ WĘGLA KWK
"WIECZOREK"
CENY NAJNIŻSZE- SPRAWDŹ!!!
"MUSLIK" S.C STRÓŻE 353
5005429 0184541880